

Napadał na sklepy, kradł auta, zdetonował ładunek. 35-latek z Górek z siedmioma zarzutami

Data publikacji: 20.05.2015 11:15

35-latkowi z Górek Wielkich postawiono zarzuty napadów na placówki handlowe w Skoczowie i okolicach. Śledztwo trwało pół roku, a zebrany materiał pozwolił na przedstawienie aż siedmiu zarzutów, w tym rozbojów i kradzieży.

□

Przypomnijmy, do serii napadów doszło pod koniec listopada ubiegłego roku. Wtedy sprawca w ciągu kilku dni dopuścił się 4 rozbojów. - **Scenariusz we wszystkich przypadkach wyglądał bardzo podobnie. Zamaskowany napastnik terroryzował obsługę paralizatorem, zabierał pieniądze z kasy i uciekał. W dwóch przypadkach skradł po kilkaset złotych z kasy. Tak było min. w jednym ze sklepów w Pogórze oraz w kiosku na skoczowskim osiedlu. Przystępcy nie udało się w placówkach handlowych w centrum Skoczowa i w Górkach Wielkich. Tam dzięki zdecydowanej postawie pracowników, zamierzonego celu nie osiągnął i sprawca musiał uciekać bez pieniędzy. W pierwszym został przegoniony miotłą, a w drugim rabuś dostał koszem na śmieci. Policjanci wszczęli poszukiwania napastnika. Przełom w śledztwie nastąpił w marcu br., gdy funkcjonariusze wydziału kryminalnego cieszyńskiej komendy namierzyli i zatrzymali sprawcę kolejnego rozboju w Skoczowie** – relacjonuje st. asp. Rafał Domagała. Pisaliśmy: [Napadł na sklep. teraz posiedzi](#)

Policjanci i prokuratorzy sprawdzali, czy zatrzymany miał związek z rozbojami z listopada. - **Przebywający w areszcie 35-latek z Górek Wielkich był już wcześniej karany za przestępstwa. Jesienią 2013 roku skonstruował i zdetonował ładunek wybuchowy w Górkach Wielkich** – dodaje oficer prasowy. Pisaliśmy: [Górki: sprawca wybuchu zatrzymany](#)

Kryminalni oprócz rozbojów udowodnili mu kolejną kradzież samochodu, której również dopuścił się w listopadzie ubiegłego roku. - **Mieszkaniec Górek łącznie usłyszał 7 zarzutów. Policjanci cieszyńskiego wydziału kryminalnego przekazali akta do prokuratury z wnioskiem o objęcie aktem oskarżenia podejrzanego. O dalszym losie 35-latka zdecyduje teraz sąd** – podaje rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

vdka